



Sygn. akt II UK 93/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku A. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą B.
w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

z udziałem zainteresowanego A. S.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 stycznia 2020 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację wnioskodawcy,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2017 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji płatnika składek - A.G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „B.” w W., od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 30 maja 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdził, że zainteresowany A.S. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z płatnikiem składek w okresach od dnia 3 kwietnia 2013 r. do dnia 17 czerwca 2013 r. i od dnia 19 czerwca 2013 r. do dnia 31 lipca 2013 r. oraz orzekł o kosztach procesu.

W sprawie tej ustalono, że płatnik składek prowadzi działalność gospodarczą w zakresie rekultywacji i innej działalności usługowej związanej z gospodarką odpadami polegającej na oczyszczaniu terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych. Firma zajmuje się w szczególności pracami saperskimi polegającymi na poszukiwaniu, wydobywaniu i utylizowaniu materiałów wybuchowych na terenie całego kraju. Płatnik składek brał udział w przetargach i zawierał umowy z nadleśnictwami. W okresie wykonywania zlecenia Nadleśnictwa W., płatnik zatrudniał saperów na podstawie umowy o pracę, których mógł sam przeszkolić i nadzorować ich pracę. Saperami byli zazwyczaj emerytowani wojskowi albo policjanci lub żołnierze w czynnej służbie wojskowej. Dodatkowo w 2013 r. zatrudniał osoby także na podstawie umów o dzieło. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę wykonywali pracę w miejscowości W., natomiast osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonywały podobne czynności w różnych miejscach Polski. Praca, którą wykonywali saperzy nie była pracą ciągłą, zwykle trwała tydzień lub dwa na jednym terenie. Następnie prace były przenoszone na inne tereny kraju albo występowała przerwa w wykonywanej działalności w oczekiwaniu na kolejne zlecenia. Zakres przedmiotowy spornych umów o dzieło obejmował oczyszczenie terenu z wszelkich niewypałów, niewybuchów, przedmiotów zawierających materiały wybuchowe oraz wszystkich przedmiotów metalowych bez względu na ich wielkość. Prace odbywały się w dwóch oddziałach leśnych - w Nadleśnictwach: J. i M.. Każda osoba miała przydzielony ściśle określony jednohektarowy bądź półhektarowy geodezyjnie wyznaczony teren do oczyszczenia. Płatnik składek dysponował określonym przez

zamawiającego czasem na wykonanie zlecenia i na taki okres zawierał umowy z osobami zainteresowanymi, a w przypadku opóźnień umowy były przedłużane. Osoby wykonujące usługi na miejsce pracy przyjeżdżali własnymi samochodami lub płatnik składek przewoził ich swoimi, ale nie partycypował w kosztach ich dojazdu. Zainteresowany zawarł z płatnikiem składek dwie umowy o dzieło. Pierwsza została zawarta w dniu 3 kwietnia 2013 r., a zakończenie prac miało nastąpić w dniu 15 maja, 5 czerwca i 17 czerwca 2013 r. (aneksy). Druga zawarta była w dniu 12 czerwca 2013 r. na okres do dnia 31 lipca 2013 r. W tych umowach zainteresowany zobowiązał się do wykonania dzieła w postaci rozpoznania i oczyszczania saperskiego terenów w Nadleśnictwie J. i M.. Polegało to na przeszukaniu i oczyszczeniu pod względem występowania przedmiotów wybuchowych oraz usunięciu wszelkich przedmiotów metalowych do głębokości 1 m terenu leśnego. W przypadku znalezienia przedmiotu wybuchowego wymagane było „odmaskowanie” warstwy ziemi, identyfikacja wykrytego przedmiotu pod względem niebezpieczeństwa oraz składowanie wydobytych przedmiotów wybuchowych lub złomu w miejscach wskazanych, a w razie potrzeby także transportowanie przedmiotów wybuchowych do miejsca czasowego ich składowania, uczestniczenie w ich niszczeniu, ochrona tymczasowego magazynu znalezionych przedmiotów wybuchowych, udział w pracach geodezyjnych polegających na podziale pól roboczych oraz sporządzeniu dokumentacji powykonawczej oczyszczonego terenu. Przed rozpoczęciem wykonywania prac zainteresowany był zobowiązany do wzięcia udziału w szkoleniu stanowiskowym BHP oraz w szkoleniu prowadzonym przez archeologa. Musiał również zapoznać się z metodyką prac saperskich i oceną ryzyka zawodowego. Płatnik składek za oczyszczenie 1 ha terenu płacił zainteresowanemu wynagrodzenie w wysokości 600 zł netto, a końcowe wynagrodzenie było ustalane na podstawie rzeczywistej ilości wykonanej pracy na podstawie przedkładanego rachunku. W przypadkach wykrycia wad wykonawca zobowiązany był do bezzwłocznego ich usunięcia. Godziny pracy ustalał kierownik. Grupa saperów, w tym zainteresowany, pracowała na terenach popoligonowych w godzinach od 8.00 do 16.00 od poniedziałku do soboty. Znalezione materiały wybuchowe podlegały ścisłej ewidencji. Zainteresowany nie uczestniczył w niszczeniu niewybuchów. Jego codzienną pracę nadzorował koordynator M.Ś. który

przydzielał konkretny teren do oczyszczenia oraz zajmował się rozdzieleniem materiałów niezbędnych do wykonania pracy.

Sąd Okręgowy w Z. oddalił odwołanie płatnika składek, uznając że praca wykonywana przez zainteresowanego była pracą na warunkach właściwych umowie zlecenia (o świadczenie usług). Zainteresowany określony jako wykonawca nie produkował wytworu, który dałby się zakwalifikować jako dzieło. Praca zainteresowanego sprowadzała się do wykonywania określonych czynności zmierzających do oczyszczenia terenu z wszelkich niewypałów, niewybuchów, przedmiotów metalowych. Miały one (czynności) charakter powtarzalny, wymagający jedynie starannego działania. W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że płatnik zawarł z zainteresowanym pozorną umowę o dzieło dla ukrycia umowy o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdził, że zainteresowany nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów cywilno-prawnych zawartych z płatnikiem składek, uznając że zainteresowany wykonywał pracę na podstawie umowy o dzieło co nie rodziło tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej „ustawa systemowa”).

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 32 Konstytucji RP w związku z art. 2 ust. 2 ustawy systemowej, przez niezastosowanie, „powodujące bezpodstawne zróżnicowanie sytuacji ubezpieczonych w sprawach, w których występują jednakowe podstawy do ubezpieczenia”, art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 pkt 2 ustawy systemowej i nieobjęcie z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, art. 627 k.c. oraz art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że „umowy realizowane przez ubezpieczonego stanowiły umowy o dzieło, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisów prowadzić powinna do przekonania, że umowy, które miały charakter ciągły i powtarzający się, nie zawierały jasno

sprecyzowanego rezultatu i wykonywane pod bieżącym nadzorem, w stałych narzuconych godzinach i dniach, realizowane na zasadzie staranności, nie mogły być kwalifikowane jako umowy o dzieło, lecz jako umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu”, art. 353¹ k.c., przez niewłaściwe zastosowanie „przejawiające się w błędnym uznaniu, że zakwalifikowanie przez strony stosunku zobowiązaniowego jako umowy o dzieło powinno być oceniane w kontekście zasady swobody umów, pomimo, że treść tych umów sprzeciwiała się właściwości (naturze) tego stosunku prawnego oraz zasadom współżycia społecznego - kwalifikując umowy jako umowy o dzieło pomimo, że stanowiły one umowy o świadczenie usług i doprowadzając w ten sposób do uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego”. Pełnomocnik zarzucił także naruszenie przepisów postępowania - art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przez „pominięcie znacznej części zebranego materiału świadczącego o wykonywaniu umowy o charakterze umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, (...) i nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i wynikających z nich okoliczności, które świadczyły o wykonywaniu czynności o charakterze ciągłym i powtarzalnym oraz rozciągniętych w czasie, pod nadzorem płatnika składek, w stałych narzuconych dniach i godzinach, a umowy nie miały w swej treści precyzyjnie określonego rezultatu - co tym samym prowadziło do bezpodstawnego oparcia rozstrzygnięcia jedynie na fragmentarycznie i dowolnie wybranym materialnie dowodowym - co miało wpływ na wynik sprawy, bo prawidłowe zastosowanie przepisów postępowania prowadziłoby do odmiennego rozstrzygnięcia, a braki uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie oceny toku wyводу i tym samym jego weryfikację”. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu drugiej instancji i oddalenie apelacji odwołującego oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawierała uzasadnione i usprawiedliwione podstawy zaskarżenia.

Należy przypomnieć, że zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi (wiązącymi w postępowaniu kasacyjnym z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c.), zadaniem zainteresowanego w ramach zawartych umów było podjęcie działań zmierzających do oczyszczenia terenu z wszelkich niewypałów, niewybuchów i przedmiotów metalowych. Jego praca sprowadzała się do przeszukania i usunięcia z konkretnego obszaru przedmiotów niebezpiecznych (wybuchowych) oraz usunięcia wszelkich przedmiotów metalowych do głębokości 1m terenu leśnego. Na mocy zawartych umów zainteresowany zobowiązał się także do składowania przedmiotów wybuchowych i złomu w miejscach wyznaczonych. Czynności zainteresowanego były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania. Zamawiający za wykonanie 1 ha oczyszczonej powierzchni zobowiązał się do zapłaty wykonawcy wynagrodzenia w wysokości 600 zł netto. Końcowe wynagrodzenie miało zostać ustalone na podstawie rzeczywistej ilości w oparciu o rachunek dostarczony zamawiającemu. Ilość ta nie była zatem ściśle określana w umowach. W ocenie Sądu Najwyższego, wobec powyższego, nie sposób stwierdzić, że przedmiot umów został określony jako osiągnięcie w przyszłości indywidualnego, samoistnego, obiektywnie możliwego, a subiektywnie (*in concreto*) pewnego rezultatu pracy ludzkiej.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 2019 r., II UK 79/18 (niepublikowany), wydanym w analogicznej sprawie, powtarzalne usługi saperskie polegające na oczyszczaniu kolejnych obszarów leśnych z przedmiotów pochodzenia wojskowego oraz na ich identyfikacji i składowaniu w wyznaczonych miejscach - nie prowadzą do wytworzenia autonomicznych, odrębnych, zindywidualizowanych, konkretnych ani niepowtarzalnych rezultatów w postaci uprzątniętych nieruchomości leśnych i chociaż zwiększają ich użyteczność lub wartość, to nie poddają się kwalifikacji prawnej jako umowy o dzieło ze względu na towarzyszący im intencjonalny zamiar obejścia (uniknięcia) podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnym na podstawie tytułu, o

którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy systemowej. W ocenie Sądu Najwyższego, objęcie ubezpieczeniem osób wykonujących usługi saperskie jest tym bardziej celowe, że wykonywana przez nie praca wiąże się z realnym zagrożeniem dla zdrowia i życia. Ponadto należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji pominął, iż czynności tego samego rodzaju, jak wykonywane przez zainteresowanego, świadczyli także pracownicy płatnika składek na podstawie umów o pracę o naturze prawnej zobowiązań starannego działania. W tym zakresie Sąd nie uzasadnił stosowania istotnie zróżnicowanych podstaw zatrudniania pracowników podlegających obowiązkowi pracowniczych ubezpieczeń społecznych w porównaniu do zainteresowanego, który był zatrudniany na podstawie spornych umów „o dzieło”, które nie stanowią tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W tym zakresie nie powinno być co do zasady wątpliwości, że wykonywanie przez pracowników lub inne osoby świadczące analogiczne lub podobne prace nie może dyskryminować zainteresowanego intencjonalnym zatrudnianiem na podstawie umów o „dzieło”, które nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Tak też uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 września 2019 r., II UK 91/18 (niepublikowany), wydanym w sprawie między tymi samymi stronami (odwołującym się płatnikiem składek i organem rentowym), w tożsamym stanie faktycznym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy – w pełni podzielając stanowiska zajęte w przytoczonych wyżej judykatach - orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., uwzględniając wniosek skarżącego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., uwzględniając taryfowe wynagrodzenie pełnomocnika organu rentowego zgodnie z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).